

Wskazania do przeprowadzenia diagnozy procesów integracji sensorycznej u dzieci w wieku przedszkolnym

Objawy, które mogą świadczyć o nieprawidłowym przetwarzaniu bodźców sensorycznych, będące wskazaniem do przeprowadzenia diagnozy procesów integracji sensorycznej:

- nadruchliwość, kłopoty z koncentracją uwagi,
- rozdrażnienie, impulsywność,
- niskie poczucie własnej wartości,
- trudności w nawiązywaniu kontaktów,
- problemy z równowagą, koordynacją ruchową,
- stałe domaganie się zabaw związanych z obracaniem się, huśtaniem, podskakiwaniem lub wręcz przeciwnie - unikanie takich zachowań, postawa wycofana,
- opóźnienie mowy, zaburzenia zdolności komunikacyjnych,
- nadwrażliwość na zapachy, dotyk, hałas, bodźce wzrokowe,
- problemy z napięciem mięśniowym,
- persewacje ruchowe (mechaniczne powtarzanie czynności),
- choroba lokomocyjna,
- obawa przed oderwaniem stóp od podłoża,
- długo utrzymujący się krok dostawny,
- doświadczanie trudności w czynnościach samoobsługowych (mycie, jedzenie, ubieranie się).

Historia Kuby i Zuzi

Kuba ma 5 lat, od dwóch chodzi do przedszkola. Chętnie spędza czas z dziećmi, lubi swoją panią. Jednak podczas zajęć ruchowych czy rytmiki chłopiec siedzi na ławce, nie chce ćwiczyć, ponieważ wielu zadań nie jest w stanie wykonać, albo robi to tak nieporadnie, że wszystkie dzieci śmieją się z niego. W trakcie śniadania czy obiadu często zdarza mu się rozlać przypadkiem zupę czy kompot. Do tej pory pomimo wielu prób nie nauczył się jeździć na rowerze, nie potrafi skakać na jednej nodze, a kiedy gra w piłkę jest tak zdezorientowany, że nie jest w stanie w nią trafić. Prace plastyczne Kuby są niestaranne, zawierają mało szczegółów. Chłopiec źle znosi dotyk innych osób, jego mama musi wycinać wszystkie metki ubraniowe, zresztą Kuba najchętniej nosi tylko luźne spodnie. Latem, mimo iż jest gorąco zawsze ma założone skarpetki. Do niedawna płakał podczas obcinania paznokci zwłaszcza u stóp, twierdząc, że to go boli. Nie bawi się w piaskownicy, ponieważ przeszkadza mu przyklejający się do rąk piasek. Kuba często bywa uparty i nieposłuszny. Czasem mama namawia go na spróbowanie wykonania danej czynności w inny sposób, ale on uporczywie trzyma się swojego nieefektywnego działania.

W przypadku Kuby możemy podejrzewać dyspraksję rozwojową - problem planowania motorycznego, któremu towarzyszy nadwrażliwość dotykowa. Dzieci z dyspraksją często określa się mianem „niezdarnych dzieci”. Charakteryzuje się ona trudnościami, a nawet brakiem możliwości wykonania prostych i złożonych zadań ruchowych, pomimo zrozumienia instrukcji i braku zaburzeń neurologicznych. Dzieci

te, nie potrafią wyobrazić sobie jak mają wykonać daną czynność, dlatego często wykonują nieefektywne i chaotyczne ruchy, które uniemożliwiają im wykonanie nowego zadania.

W dyspraksji rozwojowej zaburzenia mogą obejmować wiele obszarów funkcjonowania dziecka:

- zaburzenia zachowania, które wynikają z niewłaściwych kontaktów z otoczeniem,
- słaba koncentracja i pamięć oraz przetwarzanie bodźców wzrokowo – słuchowych,
- niewłaściwy odbiór i przetwarzanie bodźców sensorycznych (przedsionkowo – proprioceptywnych i dotykowych),
- niska sprawność motoryczna dłoni i palców,
- słaba orientacja w schemacie ciała, w przestrzeni, w kierunkach,
- obniżona pamięć naśladowcza i koordynacja ruchowa. (B. Odowska –Szlachcic 2011).

Obronność dotykowa (nadwrażliwość) polega na nieprawidłowym odbieraniu i przetwarzaniu bodźców dotykowych. Dzieci z tą dysfunkcją źle znoszą różne doświadczenia dotykowe takie jak: obcinanie włosów, paznokci, różne struktury materiałów, metki ubraniowe. Nie lubią lepić z plasteliny, malować palcami, źle tolerują bliskość fizyczną innych osób, szczególnie dotyk. Nadwrażliwość dotykowa może prowadzić do stanu ciągłego pobudzenia emocjonalnego, który zaburza relacje rówieśnicze i powoduje labilność emocjonalną.

Zuzia ma 4 lata i duże trudności z zaaklimatyzowaniem się w grupie przedszkolnej. Jest mało pewna siebie, nie wierzy w swoje możliwości, potrzebuje stałej zachęty i wsparcia ze strony innych. Niezbyt chętnie odwiedza place zabaw, a jeśli już pozwoli posadzić się mamie na huśtawce jest tak przestraszona, że po paru ruchach natychmiast chce z niej zejść. Przerażają ją ruchome schody w centrach handlowych i głośne zabawki dla dzieci. Idąc z rodzicami na spacer często zatyka uszy, kiedy obok przejeżdża duży samochód. Podróżując z rodzicami, cierpi na chorobę lokomocyjną.

Zachowanie Zuzanny może świadczyć o niepewności grawitacyjnej i nadwrażliwości słuchowej. Nadwrażliwość przedsionkowa (niepewność grawitacyjna) charakteryzuje się lękiem przed oderwaniem stóp od podłoża, szuraniem nogami, słabą koordynacją ruchową, chorobą lokomocyjną. Dziecko może mieć trudności z równowagą oraz przyjęciem właściwej pozycji ciała, aby wykonać określone zadanie. Towarzyszą temu problemy z właściwym odbiorem i przetwarzaniem bodźców słuchowych.

Dorota Grzonka – pedagog, oligofrenopedagog, terapeuta wczesnej interwencji, certyfikowany terapeuta integracji sensorycznej, psychoterapeuta BSFT w trakcie szkolenia do certyfikatu.